DRAMAT
układasz

WROCŁAWSKI TEATR LALEK
WROCŁAW — PLAC TEATRALNY nr 4

Dyrektor i kierownik artystyczny — Stanisław Stapf

SCENA MAŁA

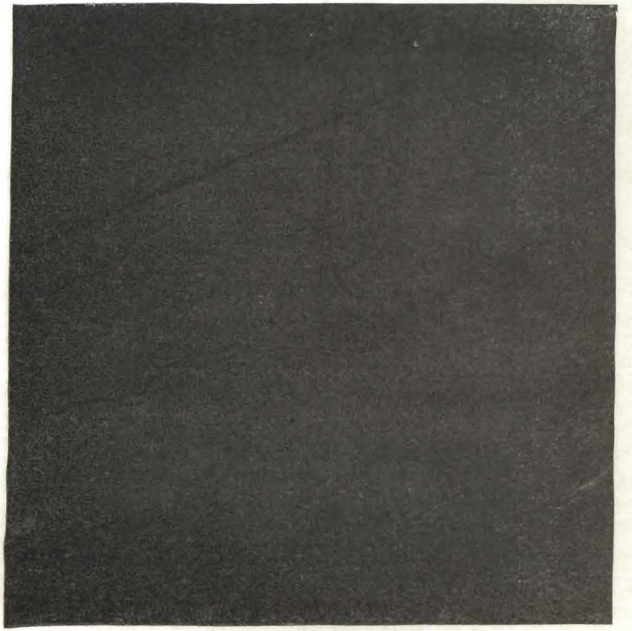

Widowiska małej sceny odbywają się o godzinie 19.00:
— w środy i czwartki — w „Piwnicy Świdnickiej", Rynek-Ratusz,
— w soboty — w Klubie Muzyki i Literatury, Plac Kościuszki 9.

Dział Organizacji Widowni przyjmuje zamówienia na bilety zbiorowe. Wrocławski Teatr Lalek — Wrocław, Plac Teatralny 4, tel. 412-17.

DRAMAT UKŁADASZ

wg „Nie-Boskiej Komedii" i innych utworów
ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

Scenariusz	— Stanisław Stapf
Reżyseria	— Andrzej Dziedziul
Konsultacja reżyserska	— Stanisław Stapf
Scenografia	— Stanisław Loss
Muzyka	— Zbigniew Karnecki
Ruch sceniczny	— Waldemar Fogiel
Współpraca akustyczna	— Tadeusz Kądziela

OBSADA:

Poeta — hr Henryk — Pankracy	— Andrzej Dziedziul
Postać I	— Maryla Dzikowska
Postać II	— Alicja Łoboz
Postać III	— Krystyna Żuchowska
Postać IV	— Zdzisław Chęć
Postać V	— Wiesław Ilnicki

Inspicjent — Zdzisław Chęć

PREMIERA 16 — CZERWIEC — 1971

„Ja wiem, że cywilizacja nasza ma się ku śmierci; wiem, że bliskie czasy, w których zbrodnie nowe przyjdą stare karać i same się potępić w obliczu Boga, — ale wiem, że one nic nie utworzą, nie zbudują; przejdą jak koń Atylli, i głucho po nich! Dopiero to, czego ani ty, ani nikt nie zna, nie pojmuje, nadejdzie, wywinie się z chaosu, i świat nowy z woli Boskiej, z przeznaczenia rodu ludzkiego zbuduje: — ale wtedy i twoje, i moje kości próchnem gdzieś będą!"

ZYGMUNT KRASIŃSKI — Listy..

„W naszych czasach piekieł nie ma za ziemią — pod ziemią — ale one są na ziemi. W tym śnie zatem Dante prowadzi młodzieńca po ziemi — do koszar, gdzie wojska, czyli uzwierzęceni ludzie — do sekretnych policji, gdzie uszatanieni ludzie — do giełdy, gdzie upodleni ludzie — do klubów, gdzie zwariowani ludzie — do fabryk, gdzie nędzą niżej od zwierząt przyduszeni ludzie. Pokazuje mu wszędzie dobry byt ... wzięty na cel, a przeto zmieniony na niegodziwość i podłość".

ZYGMUNT KRASIŃSKI — Listy..

Dla autora *Nie-Boskiej* to Bóg był uosobieniem twórczości, dawcą postępu, tych wartości nie mógł stworzyć świat człowieka. Ale jaki jest wówczas sens wysiłków i czynów ludzkich, w czym tkwi wielkość jednostki? Wśród tych pytań miota się myśl Krasińskiego, zawierająca w sobie wszystkie wielkie antynomie chrześcijaństwa: Boga, człowieka, historię, twórczość i postęp.

Powiedział „nie" arystokracji i demokracji, znalazł się w ten sposób w swoistym punkcie zerowym. Znacząca wieloznaczność zakończenia *Nie-Boskiej Komedii* odsłania wszystkie antynomie dramatu. Ale wśród tych miażdżących antynomii dla Krasińskiego jako romantyka istniał jeden istotny punkt oparcia: zbuntowany, cierpiący człowiek szukający sensu swego bytu między ziemią a niebem.

Bunt hrabiego Henryka, z którym Krasiński najbardziej się utożsamił, podszyty jest dwuznacznością, nieraz niebezpiecznie ociera się o kabotyństwo. Jest w tym uczciwość Krasińskiego — romantyka, bo romantyzm to nie tylko patetyczny wymiar ludzkiej rewolty, to również bolesne wyczucie nieuchronnej śmieszności „układania dramatu" — z tego buntu, i ze wszystkiego. „Fałszywa" poezja hrabiego Henryka zawarła w sobie to, co najbardziej dręczyło Krasińskiego również w jego własnym położeniu (...) Krasiński jak nikt w polskiej literaturze tego okresu ukazał wysoki lot romantycznego buntu, ale również odsłonił i — bez litości wobec siebie samego — zgłębił niebezpieczne przepaście otwierające się pod nim.

Bunt ten w historiozoficznym wymiarze był dla Krasińskiego wprawdzie zbrodniczy, ale tragiczny i konieczny. I w tym upatruję prawdziwą wielkość *Nie-Boskiej Komedii*. Szansa jej nie upadnie dopóty, dopóki istnieć będzie człowiek zbuntowany.

Maria Junion

Druk. Świdnica z. 1075 2.000 6 71 K-4-428-71

Cena programu 1,50 zł

SHAKESPEARE może powiedzieć: „Ja znam zło",
A CALDERON może powiedzieć: „Ja znam dobro",
A ZYGMUNT może powiedzieć: „Ja znam historię".

C. K. NORWID

W repertuarze małej sceny:
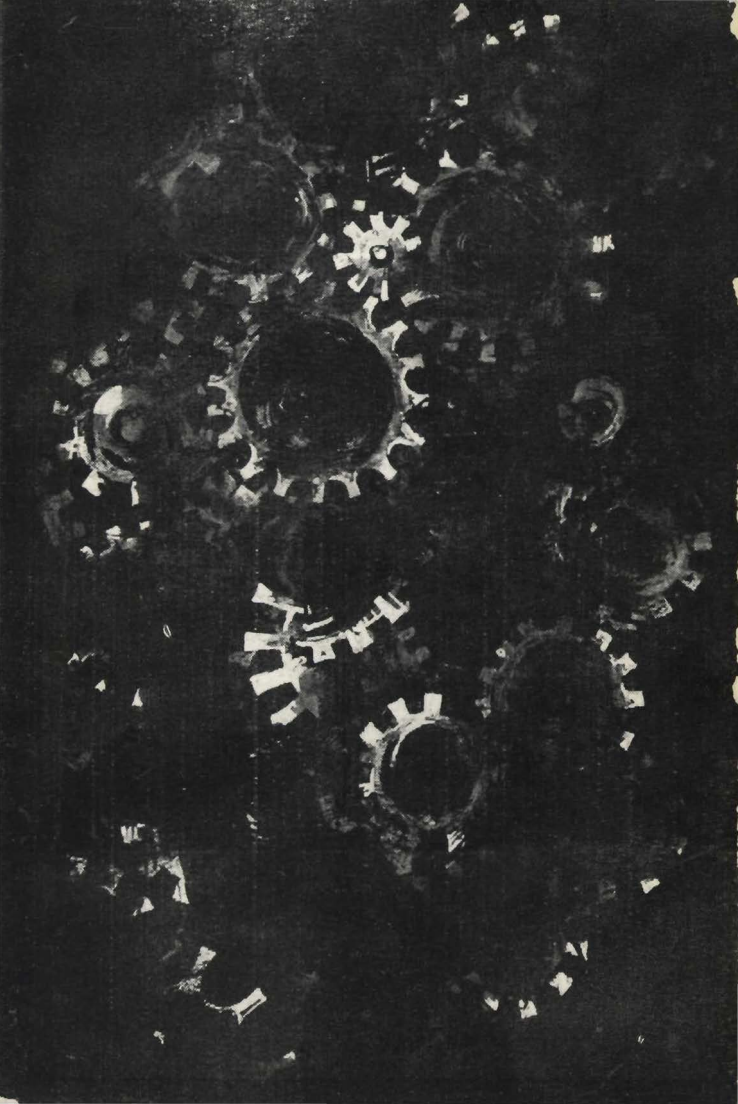
„CZAROWNICE" — W. Hejny i J. Kurowieckiego
„GRA O PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI" — anonima i F. Garcia Lorki
„DZIEJBA LEŚNA" — Bolesława Leśmiana
„MOMENTO DE VERDAD" — F. Garcia Lorki
„WIELKI KSIĄŻĘ" — wg W. Szekspira
„STAN LOSÓW FAUSTA" — wg Goethego i Morlowe'a
„KTO ZABIŁ DON KICHOTA?" — wg M. Cervantesa